

# Tyran czy partner? Rola mężczyzny w rodzinie staropolskiej

2 lutego 2023

Dawna Polska rodzina miała charakter patriarchalny, a więc przewodził jej ojciec. Jak wyglądała rola mężczyzny w staropolskiej rodzinie? Jakiego rodzaju decyzje podejmował mąż? Co można powiedzieć o władzy ojcowskiej? Czy możliwy był jakikolwiek sprzeciw?



W dawnej Polsce rezygnacja z małżeństwa i rodziny była postrzegana w sposób negatywny, dlatego każda kobieta wypatrywała przyszłego męża, a mężczyzna poszukiwał odpowiedniej wybranki, która pomagałaby w prowadzeniu gospodarstwa i dałaby mu gromadkę dzieci. Wdowcy i wdowy również ponownie wchodziłi w związki małżeńskie. Unikali w ten sposób problemów spadkowych oraz zachowywali ciągłość zarządzania majątkiem.

# Rodzina w czasach staropolskich

W dawnej Polsce dominował typ kultury rolniczej. Prowadzeniem gospodarstwa zajmowały się wszystkie stany społeczne – zarówno chłopi, jak i możni. A im większa była rodzina, tym więcej było rąk do pracy, dzięki czemu majątek się powiększał. Wielodzietność posiadała jeszcze jedną zaletę. Zapewniała trwałość rodziny. W ten sposób wydanie córki za mąż lub ożenek syna, a następnie narodziny potomka traktowano jako powody do świętowania i wielkie szczęście dla całej rodziny.

W czasach staropolskich rodzina stanowiła podstawową grupę społeczną, w której więzi pokrewieństwa były bardzo silne. Krewni często podkreślali swój związek z daną rodziną, ponieważ pełniła ona rolę zespołu współzyczących najbliższych osób pomagających sobie wzajemnie w różnych ważnych sferach, m.in. gospodarczych, publicznych, osobistych. To członkowie rodziny najczęściej byli opiekunami, świadkami, rzecznikami, doradcami, rzeczoznawcami i mediatorami. Krótko mówiąc, staropolska rodzina była najsilniejszym fundamentem obywatelskim i narodowym. Dzięki niej odradzało się życie, łagodniono i przeciwdziałano konfliktom, a tradycje i zwyczaje nie odchodziły w zapomnienie. Pełniła w ten sposób funkcję etyczną i kulturotwórczą.

Mówi się, że każda rodzina ma swojego przewodnika, nazywanego „głową rodziny”. Staropolskiej rodzinie przewodził mężczyzna – mąż i ojciec. Był on bezwzględny panem całej rodziny, decydował o losie małżonki i dzieci, miał prawo do swobodnej decyzji, z którą pozostali członkowie rodziny musieli się zgadzać.

## Władza ojcowska

W dawnej Polsce obowiązywało bezwzględne posłuszeństwo dzieci wobec ojca. Poważanie dla jego autorytetu było tak wielkie, że zwracano się do niego poprzez formę „panie ojciec”. Ten zwrot

podkreślał pozycję mężczyzny w rodzinie, który był zarówno ojcem, jak i władcą. Dzieci podczas powitania musiały ucałować jego dłoń, objąć za kolana, a czasem nawet upaść do nóg. W obecności ojca nie należało także głośno mówić ani siadać przed nim do stołu. Odmowa ojcowskiego błogosławieństwa oznaczała wielkie nieszczęście, a zakaz ojcowski zamykał wszystko, gdyż ówczasnie nie było możliwości ani negocjacji, ani sprzeciwu. Podważanie decyzji i autorytetu ojca z reguły kończyło się dotkliwą karą.

Córki dość rzadko sprawiały kłopoty wychowawcze. Dziewczynkom, pod bacznym okiem matki, od najmłodszych lat wpajano obowiązujący obyczaj władzy ojcowskiej. Silniejszą niezależność odczuwali synowie, choć i w ich przypadku bunt nie zdarzał się zbyt często, ponieważ dopóki nie usamodzielnili się finansowo, byli całkowicie zależni od wpływów ojca. Bez własnego majątku, syn nie posiadał wysokiej pozycji społecznej, a jego podpisy na umowach, obligacjach czy kwitach nie przejawiały żadnej mocy prawnej. Syn stawał się samodzielny i niezależny dopiero w momencie, gdy wstąpił w związek małżeński lub został uwłaszczony przez ojca. Niektórzy synowie, chcąc uwolnić się spod władzy ojcowskiej, opuszczali rodzinny dom i wyjeżdżali na dwory magnackie, wstępowali do wojska lub do klasztoru.

Władza ojcowska była powszechnie akceptowana, gdyż po prostu panował taki obyczaj. Ojcu należał się szczególny szacunek, a wszelkie sprzeciwy skutkowały społecznym potępieniem. Jediną osobą, która mogła polepszyć stosunki pomiędzy ojcem i dziećmi była matka. W dawnej obyczajowości dzieci darzyły ją szczególną czcią i miłością. Kobieta, kierując się matczynymi uczuciami, chroniła je i stawała się mediatorem we wszelkich rodzinnych konfliktach.

## **Mężczyzna w małżeństwie**

W małżeństwie mężczyzna również odgrywał dominującą rolę i

decydował o wszystkim. Było to jednak podejście typowe dla całej ówczesnej Europy. Mąż mógł ukarać żonę, nawet w niektórych przypadkach poprzez chłostę. Zakazane było jednak okaleczanie i głodzenie małżonki. Czasami wnoszono pozew o rozwód, choć był to przywilej tylko możnych stanów. Warto jednak odnotować, że rozwodzono się niezmiernie rzadko. Taki sposób zakończenia małżeństwa był zarówno kosztowny, jak i niegodny. Postrzegano go jako złamanie obietnicy złożonej przed Bogiem.

W czasach staropolskich nie zawierano małżeństw z miłości – dawniej posiadały one charakter pragmatyczny, oparty na materializmie. Małżonków najczęściej łączyła przynależność stanowa, majątek i wzajemne korzyści płynące z zawarcia związku małżeńskiego. Nie można jednak mówić, że kobieta w rodzinie i małżeństwie miała niską pozycję i nie była szanowana. Ważne wydarzenia historyczne, działalność kobiet z królewskich rodów oraz nauki kościoła i kult Matki Boskiej spowodowały, że sytuacja kobiet uległa poprawie. Wśród staropolskiej społeczności upowszechniło się chrześcijańskie przekonanie, zgodnie z którym kobietę przedstawiano jako istotę zrodzoną z żebra mężczyzny. Z tego względu to na jego barkach powinna spoczywać odpowiedzialność za niewiastę.

W wyniku społecznych zmian mężowie coraz rzadziej wykorzystywali społeczną dominację nad kobietami. Zdarzały się małżeństwa, w których mąż nie szanował żony, zdradzał ją i był okrutnikiem, ale niekiedy też charakter małżonki powodował, że była ona bardziej przekleństwem niż błogosławieństwem. Najczęściej jednak staropolskie małżeństwa na ogół były zgodne. Żona cieszyła się szacunkiem, wpływała na podejmowane w rodzinie decyzje i postępowanie małżonka. Nazywana przez męża „klejnotem drogim” i „równym towarzyszem” stawała się najdroższym skarbem, bożym błogosławieństwem, ale przede wszystkim niezastąpionym przyjacielem. W żonie nie widziano pożądanej kochanki, lecz powiernika tajemnic i osobistych spraw, niezawodnego dożywotniego współtowarzysza w dobrych i

złych chwilach oraz opiekuńczą matkę potrafiącą dobrze wychować dzieci.

W czasach staropolskich rodzina opierała się na władzy ojcowskiej. To, jak małżonka i dzieci były traktowane, zależało od charakteru męża i jednocześnie ojca. W kolejnych wiekach powstały ruchy emancypacyjne kobiet, które walczyły m.in. z dyskryminacją na tle płci. Wprowadzono też międzynarodowe i krajowe prawa chroniące dzieci. Poza tym w wyniku przemian polityczno-społecznych zmieniło się także podejście człowieka do funkcjonowania rodziny. Współcześnie większość polskich małżeństw opiera się na zasadzie partnerstwa w związku, a dzieci otacza się szczególną opieką i daje się im więcej swobody.

Autorstwo: Anna Wójciuk

Ilustracja: Wojciech Gerson (CC0)

Źródło: [Histmag.org](http://Histmag.org)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

## Bibliografia

1. Bystron Jan Stanisław, „Dzieje obyczajów w dawnej Polsce wiek XVI–XVIII”, t. 2, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1960.
2. Dziechcińska Hanna, „Kobieta w życiu i literaturze XVI i XVII wieku”, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2001,
3. Hamerliński-Dzierożyński Andrzej, „Farfałki staropolskie”, Wydawnictwo ISKRY, Warszawa 1982.
4. Kuchowicz Zbigniew, „Obyczaje staropolskie XVII–XVIII wieku”, Wydawnictwo Łódzkie, 1975.
5. Łoziński Władysław, „Życie polskie w dawnych wiekach”, Wydawnictwo ISKRY, Warszawa 2006.
6. „Obyczaje w Polsce: od średniowiecza do czasów

współczesnych”, red. Andrzej Chwalba, Wydawnictwo Naukowe PWN,  
Warszawa 2005.